



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

PRZYPADEK

To jest sprawa niesłychana,
no bo raz w kurnika ścianach,
mieszkał kurczak, dziwny ptak,
co nie gdakał "Ko,ko,dak !",
gdy się na coś bardzo wkurzył.
Ignorując język kurzy,
mawiał wtedy ten gagatek
te dwa słowa: "Kurcze blade !"
Dnia pewnego, przez przypadek,
ktoś nadepnął mu na zadek.
Wrzasnął wtedy: "Kurcze blade !"
Kiedyś połknął, przez przypadek,
zamiast zboża, marmoladę.
Rzekł on wtedy: "Kurcze bladę !"
Kiedy indziej, przez przypadek,
spojrzał się nań krzywo dziadek.
Kurczak mruknął: "Kurcze blade !"

Choć mówili wszyscy mu :
"Nie używaj takich słów.",
jednak kurczak miał tę wadę,
że wciąż mówił: "Kurcze blade !"
W końcu, chyba na życzenie,
spotkał swoje przeznaczenie.

Wylądował nie najlepiej,
bo na półce, gdzieś tam w sklepie.

Czy to, aby był przypadek,
że trafiło tam na ladę
owo kurcze bardzo blade ?